

Warszawa, 4 grudnia 2008 r.

**Odpowiedź Capital Partners S.A. na sprostowanie opublikowane na prośbę agencji Ciszewski Public Relations w sprawie artykułu „Sąd postanawia, że zmiany w Zarządzie eCard były nieskuteczne” opublikowanej na stronach [www.bankier.pl](http://www.bankier.pl)**

*„1. Autor sprostowania nie rozumie znaczenia słowa "jednoznacznie". Jednoznaczny oznacza "mający jedno znaczenie". Postanowienie Sądu ma jedno znaczenie - Sąd odmówił dokonania wpisu. W celu umożliwienia wszystkim Akcjonariuszom i opinii publicznej dokonania własnej oceny tego postanowienia apeluję o jego publikację. Zarówno działania Pana Radosława Sosnowskiego, jak i inspirowane przez niego informacje medialne, od samego początku sporu, pokazują, że przepisy prawa mają znaczenie, tylko wtedy, gdy są po myśli przedstawiciela Smart Capital. Zgodnie z art. 694(5) par. 2 kodeksu postępowania cywilnego, postanowienie sądu rejestrowego z dnia 03.12.2008r. jest postanowieniem skutecznym i wykonalnym z chwilą jego wydania, również w przypadku wniesienia apelacji od ww. postanowienia. Oznacza to, że postanowienie jest wiążące z chwilą wydania i musi być respektowane przez wszystkich uczestników obrotu prawnego. W związku z tym podnoszenie kwestii apelacji i dalszych rozstrzygnięciach sądowych w kontekście prawomocności orzeczenia jest wprowadzaniem opinii publicznej i inwestorów w błąd.*

*2. Wszystkie wymienione w wydanym przez Capital Partners komunikacie prasowym podmioty publicznie przeproszę i prywatnie przekażę 10.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce jeżeli Smart Capital, Sosnowski, Giżyński i te podmioty złożą publicznie zgodne z prawdą oświadczenie, że:*

*a) akcje eCard S.A. należące do Smart Capital nie są przedmiotem jakiegokolwiek zabezpieczenia, ich zbywalność jest nieograniczona i nie zależy od uzyskania zgody osób trzecich, nie udzielono pełnomocnictwa do dysponowania tymi akcjami i akcje nie są zablokowane na rachunku papierów wartościowych;*

*b) nie istnieje żaden stosunek prawny pomiędzy Sosnowskim, Giżyńskim i Smart Capital a wymienionymi w komunikacie podmiotami, a jeżeli taki stosunek istnieje opis jego charakteru;*

*c) eCard S.A. nie jest zobowiązany i nie dokonał jakichkolwiek płatności na rzecz wymienionych podmiotów; d) Pan Rodryg Łobodda - przedstawiciel FinCo Group S.A. kłamał w dniu 5 listopada br mówiąc mi i Panu Adamowi Chełchowskiemu, że to FinCo było organizatorem wizyty Pani Notariusz na posiedzeniu RN w dniu 21 października, a wynajęcie agencji ochrony to zajęcie odpowiedniej pozycji negocjacyjnej.*

*Paweł Bala Prezes Zarządu Capital Partners S.A.”*

*Dodatkowych informacji udziela Robert Niczewski, Liberty Group S.A.*

## Poniżej treść artykułu oraz sprostowania

Źródło: Bankier.pl; <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Sad-postanawia-ze-zmiany-w-zarzadzcie-eCard-byly-nieskuteczne-1873856.html>

### „Sąd postanawia, że zmiany w zarządzie eCard były nieskuteczne

Sąd Rejestrowy wydał kolejne postanowienie świadczące o nieuprawnionym działaniu Radosława Sosnowskiego i Macieja Giżyńskiego w spółce eCard S.A. Postanowienie to jest skuteczne i wykonalne z chwilą jego wydania .

W dniu 3 grudnia 2008 r. Sąd Rejestrowy wydał postanowienie o oddaleniu skargi złożonej przez Radosława Sosnowskiego na wcześniejsze orzeczenie referendarza o odrzuceniu wniosku o dokonanie zmian w KRS uwzględniających nieskuteczne działania członków Rady Nadzorczej eCard S.A. w dniu 21 października 2008 r. Dla przypomnienia, właśnie wtedy związani ze Smart Capital Sp. z o.o. Panowie Radosław Sosnowski i Maciej Giżyński oraz mecenas Michał Jaworski w sposób nieuprawniony przejęli kontrolę nad Spółką. Od tego dnia, w spółce przebywali przedstawiciele różnych doradców, których rola w procesie nie jest do końca klarowna. Chodzi tu przede wszystkim o pracowników Agencji Ochrony 909, firmę doradztwa finansowego FinCo Group S.A. czy też kancelarię prawną LTA Doradcy Prawni Dopierała, Oliwa i Wspólnicy.

- Postanowienie Sądu jednoznacznie rozstrzyga, że Pan Radosław Sosnowski podjął działania niezgodne z prawem – mówi Konrad Korobowicz, Prezes Zarządu eCard S.A., którego przedstawiciele Smart Capital próbowali „zawiesić” w dniu 21 października. – Zamierzam niezwłocznie podjąć działania mające na celu przywrócenie normalnej sytuacji w spółce i zapewniam naszych akcjonariuszy i kontrahentów o moim zamiarze dołożenia wszelkich starań mających na celu zneutralizowanie jakichkolwiek negatywnych działań Pana Sosnowskiego w okresie gdy „okupował” biuro spółki. Mam nadzieję, że dochował przynajmniej minimalnych standardów profesjonalizmu i nie podjął żadnych działań, które byłyby sprzeczne z interesem eCard S.A.. – dodaje K. Korobowicz.

Zgodnie z art. 694(5) par. 2 kodeksu postępowania cywilnego, postanowienie sądu rejestrowego z dnia 03.12.2008r. jest postanowieniem skutecznym i wykonalnym z chwilą jego wydania, również w przypadku wniesienia apelacji od ww. postanowienia.

Fakt, że postanowienie o odrzuceniu zażalenia posiada klauzulę natychmiastowej wykonalności oznacza, iż od momentu jej wydania niezwłocznie powinien zostać przywrócony w Zarządzie Spółki stan prawny sprzed 21 października 2008 r. Wiąże się to z obowiązkiem zaniechania przez przedstawicieli Smart Capital i ich doradców wszelkich działań mających na celu uniemożliwienie dostępu do Spółki pana Korobowicza jako prawowitego Prezesa Zarządu cały czas wpisanego do rejestru przedsiębiorców. Od dnia wydania postanowienia osoby dokonujące jakichkolwiek czynności prawnych ze spółką eCard S.A. bezprawnie reprezentowaną przez Pana Radosława Sosnowskiego lub osoby przez niego umocowane, nie korzystają z domniemania prawdziwości danych zawartych w rejestrze przedsiębiorców KRS.

- Zgodnie z naszymi oczekiwaniami, Sąd rejestrowy przyznał rację stronie, która przez cały czas podejmowała działania zgodne z przepisami prawa – mówi Paweł Bali, Prezes Zarządu Capital Partners i Wiceprzewodniczący RN eCard. – Po raz kolejny sprawdzila się zasada, jaką kierujemy się jako akcjonariusz naszych spółek portfelowych, w myśl której nie stosujemy metod narzucanych nam przez nierzetelnych partnerów. Oczywiście mieliśmy możliwość podjąć otwartą walkę i wynająć „swoich” ochroniarzy, jednakże tego typu działania nie powinny mieć miejsca w żadnej spółce, a w spółce publicznej w szczególności. Mamy nadzieję, że zaistniała sytuacja będzie też przestrożą dla innych tajemniczych grup interesów jak ta, która rękami Panów Sosnowskiego i Giżyńskiego przejściowo „zawłaszczyła” publiczną spółkę. – dodaje.

Na prośbę agencji Ciszewski Public Relations publikujemy sprostowanie:

*Postanowienie Sądu jednoznacznie rozstrzyga, że Pan Radosław Sosnowski podjął działania niezgodne z prawem” - to nieprawda, bo rozstrzygnięcie jednoznaczne jest wtedy, kiedy postanowienie jest prawomocne. Na razie nie jest. Nie dyskutuje się publicznie z orzeczeniem sądu, ale do czasu oddalenia apelacji (jeśli taka będzie) wszystko może się zdarzyć. "Od tego dnia, w spółce przebywali przedstawiciele różnych doradców, których rola w procesie nie jest do końca klarowna." - to jest insynuacja. Tak samo słowa Pawła Bali: "Mamy nadzieję, że zaistniała sytuacja będzie też przestrożą dla innych tajemniczych grup interesów jak ta, która rękami Panów Sosnowskiego i Giżyńskiego przejściowo "zawłaszczyła" publiczną spółkę."*